

# WNĘTRZE ZIEMI - WPROWADZENIE

## Sezon 03, odcinek 01

05 stycznia 2015 r.

DW: David Wilcock  
CG: Corey Goode

DW: Witamy w programie „Kosmiczne ujawnienie”. Nazywam się David Wilcock i razem z Corey’em Goodem poruszymy bardzo ciekawy temat, którego do tej pory jeszcze nie omawialiśmy - wnętrze Ziemi. Witaj w programie Corey’u.

CG: Dziękuję.

DW: Mówisz, że Ziemia nie jest pusta wewnątrz, że nie ma tam słońca w środku.

CD: Zgadza się. Zamiast pustej Ziemi nazywamy ją Ziemią podziurawioną jak plaster miodu. Jest to ogromna sieć jaskiń, które wielkością przekraczają obszar Teksasu. Te olbrzymie jaskinie znajdują się 64km poniżej powierzchni Ziemi licząc od skorupy i schodząc do płaszczki ziemskiej.



DW: Kiedy rozmawiałem o tym z informatorem Programu Kosmicznego, którego nazywam Jacob, a który pracował bezpośrednio z Rothschildami, opowiedział mi o podstawowym prawie fizyki mającym miejsce w trakcie kształtowania się planety. Podczas rotacji planeta zaczyna się schładzać, zewnętrzna część schładza się w pierwszej kolejności, wtedy siła odśrodkowa wyrzuca materiał na zewnątrz tworząc pęcherze, a że powierzchnia jest już utwardzona więc część się od niej odbija i tworzy tego rodzaju jaskinie. Powiedział, że rozmiary tych jaskiń mogą sięgać od 32km do 64km. Czy słyszałeś coś podobnego na temat geofizyki i powstawania tych jaskiń?

CG: Tak, ale jaskinie są o wiele większe.

DW: Naprawdę?

CG: Tak.

DW: W jaki sposób zostały ukształtowane?

CG: Kiedy się formowały miało to wiele wspólnego z siłą odśrodkową oraz pewnymi składnikami i rodzajem skał. Skały mające różną ciężkość przemieszczały się w kierunku zewnętrznym, gdzie znajduje się warstwa nieco kleista czy stopiona pomiędzy skorupą a płaszczem. A płaszcz ziemski jest pełen wody, jest o wiele więcej wody na Ziemi niż jest nam wiadomo.

DW: Rozmawiamy o tym od października, a ja od dawna rozmawiałem o tym z innymi informatorami i zostałem zaskoczony widząc, że w powszechnych artykułach naukowych napisano, że uważa się, że jest dwa razy więcej wody oceanicznej poniżej skorupy ziemskiej niż na powierzchni. Dwa razy więcej! Czy część tych wód tworzy oceany wewnątrz Ziemi?

CG: Tak. Niewielka część tych wód gromadzi się w skałach porowatych, część jest na wielkich przestrzeniach tworząc zamknięte oceany, a część tworzy rzeki w płaszczu ziemskim.

DW: Skoro jest woda to musi też być życie, przynajmniej na poziomie mikrobów - jeśli chodzi o Ziemię to nikt nie będzie z tym dyskutował. Nie mówimy tu więc tylko o wielkiej i pustej skalistej otchłani wewnątrz Ziemi. Co moglibyśmy zobaczyć gdybyśmy mieli możliwość znaleźć się w jednej z nich?

CG: Do niedawna posiadałem tylko informacje ze szklanego ekranu (smart pada). Odbyto wiele wypraw do tych ziemskich wnęk szukając starożytnych artefaktów. Głównie to tylko tego szukali, nie obchodziła ich cała reszta, którą znaleźli. Udokumentowali to jednak jako część wyprawy. Odnaleźli wszystkie rodzaje życia mikrobowego. Część przypominała porosty rosnące na kamieniach, które wchłaniają i zjadają skałę wydzielając przy tym światło - porastały grubo jak glonowe maty.

DW: Wystarczająco (światła) by coś zobaczyć?

CG: Wydzielały światło luminescencyjne o niskim natężeniu. Były tam pewne rodzaje roślin, które potrafiły to światło fotosyntetyzować.

DW: Czy z naszego punktu widzenia były to rośliny niespotykane?

CG: Tak, były inne. To jest całkowicie odmienny rodzaj ekosystemu, który rozwinął się niezależnie od powierzchni. Podobnie jak te, które znaleziono

blisko powierzchni - ogromne traszki albinosy, bardzo dziwnie okazy. Pająki i różne rodzaje insektów.

DW: Widziałeś pająki, które porównując do tych z powierzchni były olbrzymie? Jakies dziwne insekty?

CG: Dokładnie. Wiele z nich nie posiada pigmentu tak jak te na powierzchni. Niektóre z nich są mniejsze. Natomiast te, po których spodziewałbyś się, że będą mniejsze, były większe. Nie wiem jak to opisać, ale wszystko było trochę odwrotnie.

DW: Było więc wiele białawych stworzeń?

CG: Białych lub o jasnym pigmentcie, ale nie jasnych. Nie ma takiego szerokiego spektrum kolorów jakie jest na powierzchni.

DW: A co z homarami, krewetkami, krabami, skorupiakami?

CG: Było tam kilka innych rodzajów skorupiaków.

DW: Owoce morza?

CG: Tak, jak owoce morza.

DW: Jestem pewien, że było tam wiele podobnych ryb jakie widzimy w oceanie?

CG: Wiele różnych ryb, bez oczu. Ale tak, udokumentowano tam wiele ryb tylko mniejszych.

DW: Jakies stworzenia latające, nietoperze? Ptaki?

CG: Nie pamiętam stworzeń latających. Roślinność była tam niska. Oczywiście nie wszystko żywiło się skałą i jej minerałami, ale był tam bardzo dziwny porost lub bakteria grubo obrastający skały wewnątrz jaskini, który zjadając je wydelał blade światło. Zjadając skały w jakiś sposób przekształcał niektóre minerały lub energię w światło luminescencyjne.

DW: Nie zobaczymy więc lasu z wiecznie zielonymi drzewami wewnątrz Ziemi. Jest to całkowicie odmienna biosfera?

CG: Nie wiem. Tak zostało mi to pokazane (na szklanym ekranie smart pada). Mogą istnieć inne ekosystemy.

DW: Dokładnie. Terraformowane.

CG: Tak. Nie powiem, że nie istnieją, ale podczas ekspedycji poszukujących technologii Starożytnych Budowniczych, które wtedy były wymieniane na

rzeczy pozaziemskie, odnaleziono i udokumentowano wiele z tego, co tu opisuję. Wszystko to zostało udokumentowane.

DW: Czy te rośliny, o których mówiłeś są koloru zielonego, czy może pomarańczowego albo bladego?

CG: Były różnych kolorów, ale nie zielonego, to przez fotosyntetyzowanie (światła luminescencyjnego). Niektóre też były luminescencyjne.

DW: Co rozumiesz przez luminescencyjne, że miały poblask?

CG: Tak, miały poblask, wydzielały światło.

DW: Naprawdę?

CG: Wiele z nich wyglądało jak małe paprocie. Były charakterystycznie małe, część z nich rosła samodzielnie, a część tworzyła większą kolonię. Jakby tworzyły wspólny system korzeniowy.

DW: Czy rosły tam grzyby?

CG: Tak, były tam różnego rodzaju grzyby.

DW: Czy próbowali sprawdzić czy te rośliny pojawiły się w skamieniałościach i pochodzą z wcześniejszych okresów Ziemi?

CG: Tego nie było w raporcie. To ich nie interesowało. Dokumentowali wyprawy głównie w celu lokalizacji pewnych ruin i technologii, które znajdowały się pod powierzchnią.

DW: Rośliny te są małe, więc nie mamy do czynienia z wyższymi od nas drzewami?

CG: Nie. Nie chodzili z maczetami wyciosując sobie drogę.

DW: Czy większość jest wysokości do pasa, wyżej czy niżej?

CG: Poniżej kolana.

DW: Jest to wielka otwarta przestrzeń ze świecącymi rzeczami na skałach?

CG: Dokładnie. Roślinność rozpościerała się wszędzie.

DW: Wypełniała całą przestrzeń?

CG: Dokładnie. Nie jestem botanikiem i nie wiem jak dokładnie sklasyfikować rośliny, ale na fotografii wyglądały jak rośliny i opisano je jako roślinność.

DW: Czy żyją tam istoty, które są dla nas niebezpieczne, istoty drapieżne, które mogą nas zaatakować, zabić i zjeść?

CG: Tak. Musieli być bardzo ostrożni. Była tam mała jaszczurowata istota, bardzo inteligentna – ale nie zaawansowana technologicznie.

DW: Mówisz, że jaszczurka chodząca na dwóch, a nie na czterech nogach i wyglądająca jak człowiek?

CG: Chodziły na dwóch, ale i też na czterech nogach. Były bardzo niebezpieczne, polowały w małych grupach i okazywały oznaki inteligencji – porównywalną do inteligencji jaskiniowca.

DW: Hmm

CG: No wiesz, jest to rodzaj istot żyjących tam o niższej inteligencji.

DW: Miały ludzko kształtną gadzią głowę?

CG: Był to pewien rodzaj jaszczurki.

DW: Powiedziałaś, że mogły chodzić na dwóch nogach.

CG: Tak. Mogły chodzić na dwóch nogach i na czterech nogach w zależności gdzie się przemieszczały w jaskini.

DW: Chyba dokładnie nie rozumiem. Czy wyglądały jak Szaraki, tylko takie gadzie Szaraki? Czy wyglądały bardziej jak jaszczurki niż jak Szaraki?

CG: Wyglądały bardziej jak jaszczurki.

DW: W porządku.

CG: Nie przypominały żadnego typu istoty pozaziemskiej.

DW: Głowa nie była humanoidalna?

CG: Nie.

DW: Jest to gad.

CG: Jest to zwierzę.

DW: W porządku.

CG: Rzekomo jest dokumentacja opisująca, że dawno temu Mormoni, realizując jakiś swój program, kopali głębokie jaskinie i natknęli się na nie.

DW: Jakiego są koloru?

CG: Są jakby skórzaste.

DW: Brązowe?

CG: Szarawo brązowe, choć brązowy nie jest odpowiednim kolorem. Ale z drugiej strony, te zdjęcia zostały zrobione w innym oświetleniu. Gdyby zostały zrobione na powierzchni w pełnym oświetleniu prawdopodobnie wyglądałyby inaczej. Mają pręgi w różnych miejscach.

DW: Ale są bardziej inteligentne niż jakiegokolwiek jaszczurki na powierzchni Ziemi?

CG: Tak.

DW: Powiedziałeś, że mają inteligencję jaskiniowców.

CG: Tak, używają podstawowych narzędzi.

DW: Naprawdę?

CG: Są bardzo inteligentne choć są zwierzętami.

DW: Omówiliśmy tu jeden rodzaj znajdujących się tam istot. Zanim w kolejnych odcinkach przejdziemy do twojej wizyty we wnętrzu Ziemi na zaproszenie, wspomniałeś o jeszcze innych istotach, które tam widziałeś.

CG: Ja ich nie widziałem.

DW: Widziałeś dowód ich istnienia na szklanym ekranie (smart padzie).

CG: Dokładnie.

DW: Kiedy rozmawialiśmy prywatnie, powiedziałeś mi, że jedni z nich są łysi i mają wielkie oczy.

CG: Mają też dużą głowę i wyglądają bardzo humanoidalnie. Mają bardzo rzadkie, stojące włosy. Podobni są do albinosów. Ich oczy są większe, pewnie dlatego, że przystosowały się do słabego oświetlenia.

Wyprawiali się tam naukowcy wraz z uzbrojonymi grupami, napotykali pewne grupy i z nadmiaru ostrożności zainteresowali się nimi, sfotografowali i udokumentowali ich szczątki, by później kontynuować swoją ekspedycję. Nie prowadzili nad nimi żadnych badań, ani żadnej wymiany, wiedzieli tylko, że niektórzy z nich są niebezpieczni. Uważali ich za niższą kastę, dlatego nie szanowali ich życia, poza tym mieli swoją misję.





DW: Powracając do jaszczurek o inteligencji jaskiniowców, czy te istoty powszechnie występują w różnych jamach wewnątrz Ziemi?

CG: Występują w różnych regionach i na pewnej głębokości, pamiętam że były dość powszechne, ale najczęściej trzymały się na dystans. Kiedy jednak nadarzyła się jakaś okazja to atakowały ludzi, były takie przypadki. Kiedy były w pobliżu zabijano je.

DW: Czy nazwano te istoty lub je sklasyfikowano?

CG: Nie jestem naukowcem. Nadano im nazwy łacińskie najbardziej przybliżone do tych, z którymi mogą być spokrewnione. Podali też informacje na ich temat, ale ich nie pamiętam.

DW: W porządku. Jak dotąd omówiliśmy jaszczurki zachowujące się jak prymitywni jaskiniowcy, tyse istoty, a wspominałeś jeszcze o raptorach – omówmy ich szybko.

CG: Tak, jest to grupa prawdopodobnie należąca do pozostałości po dinozaurach, która była tu przed ludźmi. Opisano je jako istoty przeciepkowiste. Spokrewnione są bliżej z ptakami niż z gadami, ale

wyglądają jak obydwu. Przypominają trochę dinozaury, tylko mają dziwne łuskowate pióra. Wszystkie mają pewnego rodzaju rzadkie łuskowate, sięgające szyi pióra, jak pióropusz.



DW: Pióra mają łuski?

CG: Nie są tak miękkie i puszyste jak można by przypuszczać. Wyglądają jak wcześniejsze, może prehistoryczne pióra. Te istoty posiadają wysoki poziom intelektualny. Mają bardzo wyraziste pióropusze w różnych kolorach. Ich ruchy są nagłe tak jak u ptaków, są bardzo szybkie, bardzo niebezpieczne i mięsożerne.

DW: Czy z wyglądu są straszne?

CG: Byłbyś przerażony.

DW: Czy mają pionowe źrenice jak gady?

CG: Bardziej przypominające oczy ptaków, są idealnie okrągłe.



DW: Ale mają łuski na ciele?

CG: Nie wygląda to jak skóra gadów, ale kiedy ludzie je widzą, zakładają że to gady. Wyglądają na mieszankę ptaków z gadami.

DW: Ptaki nie mają wyrazu twarzy, poza niektórymi papużkami, które potrafią coś tam robić z oczami, a czy te istoty posiadają wyraz twarzy? Czy ich twarze są bez wyrazu?

CG: Tak.

DW: Czy mają nosy w kształcie dzioba, czy coś takiego? Czy mają wystający pysk?

CG: Mają bardzo ostre zęby tak jak gady, ale nie mają dziobów. Wyglądają jak raptory, wygoogluj słowo „raptor” to zobaczysz bardzo podobne zdjęcia.

DW: Mają wydłużony pysk jak dinozaur?

CG: Tak, taki trochę dinozaurowaty. Taka mieszanka pomiędzy gadem a ptakiem.

DW: Czyli głowa dinozaura na ludzkim ciele?

CG: O nie. Nie mają ludzkiego ciała. Ich ramiona nie są długie, a ich nogi...

DW: Och, jak T. Rex?

CG: Niedokładnie, ale ich nogi są dłuższe od ramion. Są bardzo szybkie. Nie wiem o nich za wiele poza krótkimi opisami.

DW: Czy ich nogi są bardziej muskularne od naszych? Czy mają dużo mięśni?

CG: Tak. Pozostają w przygarbionej postawie.

DW: Mają ciała podobne do kangurów?

CG: Podobne do dinozaurów.

DW: W paleoastronautyce słyszymy o różnych kulturach, które opisują bogów jako węże z pióropuszem.

CG: Pierzaste węże.

DW: Tak, pierzaste węże. Czy uważasz, że którakolwiek z tych istot wyszła na powierzchnię, bo chciała być czczona lub chciała przejąć rolę przywódcy w pewnych okresach czasu?

CG: To mogły być te lub też mogły to być inne starożytne grupy obecnie nazywane reptylami, pierzastymi węzami, tylko dlatego że latały, a pióra kojarzą się z lataniem. Nie wiem. Nie mam wielu informacji na temat tej grupy, poza tym co przeczytałem. Nie miałem i nie chciałbym mieć z nimi do czynienia.

DW: Jasne. Czy wszystkie podziemne jaskinie, lub też większość z nich, ma kryształowo wyglądające piramidy, obeliski i inne dziwne budynki wybudowane przez Starożytną Rasę Budowniczych? Czy to się wszędzie widzi, czy tylko w niektórych jaskiniach?

CG: Im głębiej zejdziesz, tym więcej znajdziesz tego typu rzeczy.

DW: Och.

CG: Jest wiele ruin - takich dziwnych w stylu ruin z Pueblo (starożytne miasto w Nowym Meksyku, w USA), gdzie wygląda na to, że pewnego czasu mieszkało tam dziesiątki tysięcy ludzi. Znalaziono tam ceramikę oraz wiele oznak życia ludzi prymitywniejszych, którzy pewnie tam się schronili.

DW: Dobrze.

CG: Właśnie tych rzeczy szukali, o których mówisz, tylko że po nie musieli wyprawiać się bardzo głęboko. Wiele z tego zostało przebrane i zabrane przez inne grupy oraz prehandlowane, ale nadal jeszcze wiele podziemi nie zostało odkrytych.

Po ujawnieniu powstanie wiele nowych zawodów, grotolazi, speleolodzy i archeolodzy będą mieli wiele do odkrycia i zbadania. Jest tam wiele pozostałości po Starożytnej Rasie Budowniczych i innych cywilizacjach. Żył tu wiele różnych ras pozaziemskich i odłamów cywilizacji, które później się przeniosły. Jesteśmy celowo utrzymywani w nieświadomości, w szczególności przed tym co znajduje się w podziemiach.

DW: Kiedy rozmawialiśmy, zanim zostałeś zaproszony do wnętrza Ziemi, co omówimy w następnych odcinkach, ustaliliśmy 6 różnych rodzajów istot, o których wiedziałeś że tam istnieją. Mamy prymitywne gady, raptory i łysych ludzików. Czy pamiętasz jeszcze inne? Czy jest tam jeszcze inna gadzia grupa?

CG: Spotkano tam pozaziemską grupę gadów.

DW: Jak wyglądali?



CG: Opisano je jako bardzo wysokich, czarnych i nie tak bardzo umięśnionych. Byli szczupli, nie mieli dużych szczęk ani zębów. Mieli wąskie szczęki.

DW: Kiedy mówisz, że są wysocy, co masz na myśli 3 metry czy 4 metry? Jaki zakres?

CG: Nie do końca. Mam na myśli wysokich na 2,5 metra.

DW: Dobrze.

CG: Pamiętasz kiedy oglądaliśmy razem film „Jupiter: Intronizacja”, pokazali tam gościa, który przypominał słonia, byłem trochę w szoku.



DW: Pilotował statek (w filmie).

CG: Tak.

DW: Oglądaliśmy to razem w kinie. Kiedy nagle wcisnęło cię w fotel (był mocno zdziwiony) Zapytałem się ciebie, co ci jest? Powiedziałeś mi wtedy, że coś podobnego jest ci znane. Nie identyczne, ale podobne.

CG: Tak. Zaczęliśmy szukać trochę informacji na ten temat i znaleźliśmy gościa, który opisuje historię swojego spotkania z taką grupą. Przedstawił ich całkiem dokładnie, nazywają się chyba Dero, wyglądają jakby mieli uszy słonia i zwisający nos.

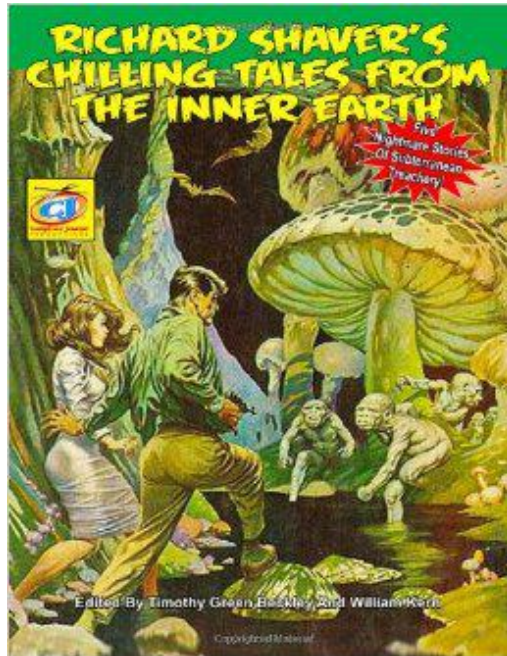


DW: Prawie jak trąba słonia. Miniaturowa trąba.

CG: Tak, ale bardziej przypominające te, jak one się nazywają – lwy morskie? (chodziło mu o mirungę). No wiesz z tymi zwisającymi nosami. Byłem w szoku kiedy zobaczyłem to w Internecie.



DW: To wszystko pochodzi z materiałów z początku lat 1940, nazwanych „The Shaver Mysteries”.



Gość twierdzi, że został zabrany do wnętrza Ziemi, gdzie była tam negatywna grupa zwana Dero. Była też jej przeciwstawna pozytywna grupa zwana Tero. To wszystko opisuje w filmikach jakiś gość w Internecie.

Opowiedział, że szukają starożytnej technologii wewnątrz Ziemi, która wygląda, że jest zrobiona z kamienia. Niezależnie potwierdził wszystko co powiedziałeś. Ci ludzie Tero wyglądali na bardzo uduchowionych i starali się powstrzymać Dero przed podbiciem nas.

Gość, który zrobił te filmiki, przedstawił te istoty w taki sposób, że miały niebieskawe skrzela obok nosa, czy coś takiego. Czy jest to zgodne z tym co widziałeś?





CG: Mieli niebieską szczelinę.

DW: W „The Shaver Mysteries” jest napisane, że te istoty kiedyś wyglądały tak jak my, przybyły tu by skolonizować Ziemię, a że były negatywne, więc kiedy próbowały tu pozostać jakiś rodzaj energii zmienił ich biologię. Kiedy zorientowały się, że mutują, wiele z nich odeszło, a ci którzy pozostali, zostali zmutowani w te kreatury. Czy słyszałeś o czymś podobnym?

CG: Wiedziałem tylko to, że opisano ich jako bardzo złych, technologicznie zaawansowanych, potrafili nieźle dołożyć w bitwie i że byli bardzo biegli technicznie oraz że ich unikano. Nie należeli do grupy na której terytorium chciałbyś się znaleźć.

DW: Czy uważasz, że to te grupy są odpowiedzialne za uprowadzenia w parkach narodowych, o których mówi David Paulides?

CG: Jest wiele grup za to odpowiedzialnych, włączając w to ludzkie grupy uprowadzające ludzi, ale bardzo możliwe że mogą to być oni.

DW: Czy uważasz, że wiele parków zostało celowo stworzonych tam gdzie są, ponieważ są to niebezpieczne miejsca zamieszkałe przez negatywne grupy wewnątrz Ziemi?

CD: Powiedzmy, że stworzyli naturalne rezerваты, ponieważ wiedzieli co pod nimi jest.

DW: Dokładnie. Jest wiele doniesień o miejscach wewnątrz Ziemi w Ameryce, gdzie żyją Reptylianie, włączając podziemia Los Angeles. Czy wiesz coś na ten temat?

CG: Tak, było wiele sprawozdań na temat niewielkich grup Reptylian żyjących blisko powierzchni Ziemi, które od czasu do czasu wyprawały się na powierzchnię, głównie na obszarach pustynnych. Prowadzone były dochodzenia przez ziemskie grupy i zamykano obszary, w których były widywane.

DW: W swoich badaniach David Paulides opisuje, że ludzie ubrani w kolorowe ubrania byli bardziej narażeni na uprowadzenia, a także ci z którymi był pies. Pies pewnie generuje dużo ruchu, a kolor może być widoczny na urządzeniach monitorujących ludzką aktywność, które mają pod ziemią. Czy rekomendowałbyś by ludzie chodzili do parków narodowych, czy raczej powinni ich unikać za wszelką cenę?

CG: Nie wiem. Jest wiele piękna w tych miejscach i nie chcę by ludzie poddali się strachowi i stracili okazję przeżycia i dzielenia się pięknymi chwilami ze swoją rodziną. Jednakże, trzeba bardzo uważać gdzie się chodzi. Nie zabrałem mojej rodziny w wiele takich miejsc, ponieważ miałem trochę informacji na temat co tam się wokół dzieje.

DW: W porządku. Stworzyliśmy podstawę pod kolejne odcinki wnętrza Ziemi. W następnym odcinku dowiemy się czego nauczyłeś się od tamtego czasu. Będzie to bardzo fascynujące - właściwie to powiedziałaś, że zmieniło to twoje życie bardziej niż jakiekolwiek inne doświadczenie.

CG: Nie opuszcza to moich myśli odkąd się wydarzyło.

DW: Zobaczymy się zatem w następnym odcinku „Kosmicznego ujawnienia”.  
Dziękujemy.

*Przetłumaczył: Zespół Kosmicznego Ujawnienia*